Cena 50 Marek.

Cena numeru 50 Mkp. Numer Poniedziałkowy 30 Mkp. — Prenumerata kwartalna z przesyłką 700 Marek.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Cena 50 Marek.

Adres Redakcji: Kraków, Kopernika 36 — Adres Administracji: Kraków, Kleparz 7. — Konto P. K. O. 150,540.

Czasopismo ilustrowane, poświęcone wychowaniu sportowemu młodzieży.

Wychodzi dwa razy w tygodniu w każdą sobotę i poniedziałek.

Nr 1. Kraków, sobota 25 marca 1922 r. Rok 1.

Od wydawnictwa.

Zamiast szumnych komunałów o naszym zadaniu i zamierzaniach, miasto całej litanji nazwisk współpracowników, rzucamy tylko jedno jedynie zdanie, jako nasze credo.

Na wszystko, o wszystkiem co dotyczy sportu, patrzeć będziemy tylko z punktu widzenia bezwględnego sportu dla sportu, popierać będziemy nie tylko pierwsze drużyny, nie opiewać będziemy bohaterskich epopeji reprezentacji, lecz w głównej, ba nawet w większej mierze baczyć będziemy na rozwój sportu małego, słabego, przez wszystkie przeważnie pisma sportowe bardzo traktowanego przez nogę.

A o ile by zaś miały te kartki zawędrować aż pod strzechy wieśniacze i niskie suterynne okapy mieszkania robotnika, cel nasz zostanie spełniony. Z tem mocnem przeświadczeniem, iż spotkamy się z poparciem tych, dla których chcemy być nauką, rozrywką i zdrowiem, dajemy P. T. Sportowcom numer ten, by sami po nim i po następnych zdanie sobie urobili.

Podajemy zarazem do wiadomości P. T. Czytelnikom, iż Wydawnictwo nasze z d. 27 marca b. r. w każdy poniedziałek wydawać będzie specjalny numer poświęcony recenzjom i wynikom meczów futbalowych, wyścigów konnych, zawodów kolarskich, wioślarskich i td. Wogóle starać się będzie w niem zamieścić wszystkie zdarzenia w dziedzinie sportu, które miały miejsce w ubiegłą niedzielę.

Spodziewając się iż pokonamy techniczne trudności, dostarczając Czytelnikom już w poniedziałkowym wydaniu fotografje zawodów niedzielnych, wierzymy, iż spotkamy się ze strony szerokich kół miłośników sportu li tylko z poparciem.

Dlatego apelujemy do wszystkich, którym rozwój sportu leży na sercu, by z całą ufnością zwracali się do Redakcji, która zawsze starać się będzie o zamieszczanie przejawów życia sportowego nie tylko z wielkich środków jak również i z prowincji.

Fotografje, recenzje i wyniki sportowe prosimy nadsyłać pod adresem: *Redakcja Wiadomości Sportowych, Kraków, Kopernika 36.*

Fałszywa metoda.

W dniu 25 i 26 bm. otwiera T. S. Wisła swe trybuny i boisko meczem z Pogonią lwowską. Jest to dzień dla Wisły, przełomowy, a zarazem bardzo uroczysty, co każdy zdrowo myślący a nie zacietrzewiony sportowiec przyznać musi. Wobec tego, iż tego samego dnia zjeżdża do Krakowa Slavia morawska również na dwudniowe zawody, dla K. S. Cracovia powstała kwestja rozłożenia godzin. Jeden z członków T. S. Wisła zgłosił się do K. S. Cracovia, by w odpowiedni sposób ponaznaczać godziny meczów, aby zadowolić publiczność, nie stawać się niepotrzebnym konkurentem— dając wybór godzin K. S. Cracovia.

Jednakowoż K. S. Cracovia, mimo głoszonych oficjalnie przez usta nowego Zarządu haseł (na Walnem Zgromadzeniu), iż dawne tarcia między powyższymi dwoma klubami, należą do niepowrotnej przeszłości, kategorycznie odmówił, motywując to tem, iż afisze „już drukują“ nikt nie wie gdzie i t. p. szczutki — My tylko patrząc na całą tą kwestję z platformy czystego sportu pozwolimy zauważyć, iż wypadek identyczny miał miejsce 19 marca. Chodziło o przesunięcie godzin meczu Jutrzenka — Makkabi na późniejszą godzinę i pomimo, iż afisze były nie tylko wydrukowane, ale nawet rozlepione, K. S. Jutrzenka bez żadnych trudności na propozycję T. S. Wisła się zgodził.

Fakt ten podajemy bez żadnych komentarzy do wiadomości P. T. Czytelnikom, iść bowiem chcemy drogą prostą, szczerością i prawdą a nie bawić się w zakulisowe swary. Mamy jednak wrażenie iż metoda taka jest z gruntu fałszywą i nieodpowiednia klubowi jak poważnemu jak K. S. Cracovia. Nie winimy tu wszystkich, tyko te jednostki, którym rozwój innego towarzystwa jest solą w oku, mimo iż na ustach stale noszą wyrazy sport, zasady, przekonanie i t. p. słówka. Jeżeli na takich podstawach opierać się ma stosunek Klubów do siebie, to musimy nazwać otwarcie fałszywą metodą podobne postępowanie.

Uwaga: Z powodu niepewnej pogody uroczystość otwarcia boiska odłożona do dni najbliższych. *Oset*

Tabela rozgrywek o mistrzostwo Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

A klasa

Nazwa Klubu	Cracovia	Wisła	Jutrzenka	Makkabi	B. B. S. V.	Sturm
Cracovia	■	25 5	30 4	23 4	11/6	9 4
Wisła	2 4	■	18 6	21 5	28/5	11 6
Jutrzenka	21/5	9 4	■	19/3	2 4	23 4
Makkabi	28 5	30 4	11 6	■	18 6	25 5
B. B. S. V.	19 3	23 4	25 5	9 4	■	30 4
Sturm	18 6	19 3	28 5	2 4	21 5	■

B klasa Podokręg Jasielski

Nazwa Klubu	Czarni Jasło	Tarnovia	Resovia	Samson Tarnów
Czarni	■	21 5	23 4	14 5
Tarnovia	30 4	■	14 5	7 4
Resovia	7 5	9 4	■	30 4
Samson	9 4	23 4	21 5	■

Czytajcie „Wiadomości Sportowe"

Podokręg krakowski.

I. grupa.

Nazwa Klubu	Sparta	Korona	Jutrzenka II.	Olsza	Podgórze
Sparta	■	23 4	1 4	14 5	16 4
Korona	18/3	■	21 5	29 4	26 3
Jutrzenka II.	8 5	16 4	■	18 3	29 4
Olsza	26 3	9/4	23 4	■	8 5
Podgórze	21 5	14 5	9 4	1 4	■

II. grupa.

Nazwa Klubu	Cracovia II.	Wisła II.	Makkabi II.	Wawel	A. Z. S.
Cracovia II.	■	25 5	7 5	8 4	20 5
Wisła II.	17 4	■	23 4	25 5	2 4
Makkabi II.	19 3	8 4	■	2 4	17 4
Wawel	22 4	25/3	30 4	■	7 5
A. Z. S.	25 3	30 4	25 5	19 3	■

Podokręg bielski.

I. grupa.

Nazwa Klubu	Polonia Wadowice	Sportclub Bielsko	V. F. R. Bielsko	Sturm II. Bielsko
Polonia	■	2 4	23 4	30 4
Sportclub	14/5	■	9 4	23 4
V. F. R.	7 5	30 4	■	2 4
Sturm II.	9 4	7 5	14 5	■

II. grupa.

Nazwa Klubu	Soła Oświęcim	Biała Lipnik	B. B. S. V. II.	Hakoah
Soła	■	7 5	9 4	14 5
Biała Lipnik	2 4	■	23 4	9 4
B.B.S.V.II.	30/4	14 5	■	2/4
Hakoah	23 4	30 4	7 5	■

Stan mistrzostw K. O. Z. P. P. w dniu 25 marca 1922 r.

Klasa A.

Klub	Ilość mecz.	Ilość bramek		Ilość punkt.
		dla	przeciw	
Cracovia	1	3	—	2
Wisła	1	5	3	2
Jutrzenka	1	1	1	1
Makkabi	1	1	1	1
B. B. S. V.	1	—	3	—
Sturm	1	3	5	—

Klasa B. podokręg krak.

Klub	Ilość mecz.	Ilość bramek		Ilość punkt.
		dla	przeciw	
1. Sparta	1	1	1	1
Korona	1	1	1	1
Jutrzenka II	1	—	4	—
Olsza	1	4	—	2
Podgórze				
2. Cracovia II.	1	1	1	1
Wisła II.				
Makkabi II.	1	1	1	1
Wawel	1	10	—	2
A. Z. S.	1	—	10	—

Podokręg bielski.

Klub	Ilość mecz.	Ilość bramek		Ilość punkt.
		dla	przeciw	
1. Polonia				
Sportclub				
T. V. F. R.				
Szturm II.				
2. Soła				
Białalipnik				
B.B.S.V.II.				
Hakoah				

OTWARCIE BOISKA SPORTOWEGO WISŁY.

Rys. St. Keller



Do jednego z punktów uroczystości należy wprowadzenie Pogoni na boisko i właśnie tę chwilę przedstawiamy, gdy uroczyście przy dźwiękach wyborowej kapeli wkracza Pogoń.

T. S. „Wisła".

Dzisiejszy dzień dla T. S. „Wisła" stanowi nową epokę rozwoju Towarzystwa. Własne boisko z trybunami, własny kąt i miejsce do ćwiczeń — oto rezultat żmudnej pracy i zaparcia się siebie, a owoc wysiłków szczupłego grona ludzi czynu i inicjatywy. Dzisiejsze ciężkie warunki, które uniemożliwiają obecnie tego rodzaju przedsięwzięcia, były widocznie tym bodźcem, który poruszył ambicje „Wisły" tak, iż bez niczyjej pomocy własnemi siłami i własną pracą wzniosła godła swego herbu, na własny maszt. Dumnie powiewa sztandar „Wisły" bo też i duma rozpiera pierś „Wiślaków" gdy patrzą na uwieńczenie owoców swej pracy po długim lat szeregu.

Zaczęło się to skromniej przed 16 laty przy braniu pierwszych lekcji od „Czarnych" ze Lwowa, którzy zbrojni w nowe reguły przebojem zburzyli stare przesądy w piłce nożnej. Bo przecież trudno było przedtem zrozumieć, że bramka musi być szersza niż na cztery kroki, nie mówiąc już o tem, że jej wysokość dowolnie określano, tak samo jak czas gry, ilość graczy i t. d. Kopało bractwo zwykle taki balon wedle reguł dowolnie określanych i zmienianych, a gra n. p. do pięciu lub dziesięciu bramek służyła przeważnie za miarę czasu. Po przyjeździe „Czarnych" stosunki te uległy kompletnej zmianie, lecz długi czas jeszcze gra ówczesnych futbalistów dla dzisiejszego widza byłaby farsą bogatą w rozweselające epizody.

W tym czasie na widownię dziejów piłki nożnej w Krakowie wystąpiła „Wisła", założona początkowo jako studencki klub II. Szkoły, Realnej, przez ówczesnego profesora tej szkoły a dzisiejszego wiceministra Tadeusza Łopuszańskiego. Jemu to zawdzięcza „Wisła" swój byt i swoją organizację, a Jego zapał i praca nad sportem nadały później „Wiśle" charakter poważnej placówki na terenie pracy nad fizycznym rozwojem młodzieży. W ciągłym kontakcie z młodzieżą prof. Łopuszański starał się wyrabiać w młodych adeptach sportu, poczucie karności i dyscypliny, ukochanie sportu, oraz barw swego klubu. Praca jego na marne nie poszła a wpajane przez niego zasady wnikając w podatny grunt młodzieży, wydają dziś chlubne owoce, świadczące o nim, jako założycielu, jak i o jego uczniach i wychowankach. W uznaniu też jego zasług na tem polu położonych, nadała „Wisła" swemu ukochanemu założycielowi i pierwszemu prezesowi, dyplom honorowego członka Towarzystwa. Obok prof. Łopuszańskiego w dziejach rozwoju „Wisły" występuje wielu ludzi, których nazwiska uszeregowane tworzą poniekąd historję „Wisły". Trudno wszystkich wymieniać, lecz grono ludzi tak jak Weyssenhoff Stoeger, Dr. Szneider, Jała, Ustjanowicz, Dr. Strojek, Orzelski, Januszewski, Szkolnikowski, to szereg indywidualności nie przeciętnych, a każdy z nich to nierozerwalna część historji rozwoju „Wisły". Wymieniając już nazwiska, trudno pominąć tych, którzy długi czas występując w barwach klubu, bronili jego sportowej sławy. Obok wymienionego już

Weyssenhoffa do szeregów starej gwardji należą: Cepurski, Pustelnik, Poznański, Górski, Bujak, Brożek, Stolarski, Dynowski, Polaczek, Rutkowscy, Cudek,



Adamski, Dominiak, Luska, Cudek, Rutkowski, Dymowski, Stolarski, Polaczek, Bujak, Brożek, Cepurski.
I. Drużyna „Wisły“ z 1911 roku.

Luska, Adamski, Romańsi, Śliwa, Szubert i cały szereg innych, którzy długi czas zachowali się w pamięci, jako dzielni obrońcy „białej gwardji“.

Pomijając tutaj wyniki zawodów jakie uzyskała „Wisła“ przez szereg lat swego istnienia, a które postawiły ją w szeregu najlepszych drużyn polskich, stwierdzić należy, że przez cały czas swego istnienia pozycję jaką wywalczyła sobie „Wisła“ w szeregu polskich drużyn, zawdzięcza jedynie własnym rodzimym siłom, a nie elementom importowanym. Dalszą chlubną zasługą „Wisły“ na gruncie sportu polskiego to inicjatywa i zapoczątkowanie już w r. 1910, stworzenia Polskiego Związku Piłki Nożnej, niezależnego od Ausrjackiego „Verbandu“. Tę śmiałą myśl poparło jednak, obok „Czarnych“ ze Lwowa, zaledwie kilka drużyn prowincjonalnych, tak że z powodu bierności reszty klubów, no i ze względów finansowych, powstały P. Z. P. N. musiano po pewnym czasie zlikwidować. W tym jednak okresie weszła „Wisła“ w bliższy kontakt z drużynami czeskimi, najlepszemi na kontynencie, a zawodami takiemi jak ze „Slawią“, „Spartą, „Unionem“, wreszcie z angielską drużyną „Aberdeen“ przyswojiła sobie nowoczesną technikę i metodę gry, wykazując już wtedy wysoką swoją klasę. Wyniki bowiem takie jak ze „Spartą“ 5:1, ze „Slawią“ 7:0, z reprezentatywną drużyną Czech 8:1, z „Aberdeen“ 9:0 i 8:1 to jak na ówczesny poziom gry wyniki nie najgorsze. W r. 1914 uzyskała „Wisła“ własne boisko i wybudowała trybuny, lecz pożar zniszczył całkowicie cały ten dobytek, a rozszalała wojna dokonała reszty, kładąc na parę lat tamę rozwojowi Towarzystwa. Dopiero teraz danem jest „Wiśle“ na własnym terenie rozpocząć na nowo przed wojną zaczętą pracę, aby uzyskać na niem wyniki, trwalsze i lepsze niż przedtem.

Old boy.

PIEŚŃ KLUBU „WISŁA“

(Głośna w latach ubiegłych, gdy „Wisła“ dzierżyła prym w sporcie piłki nożnej. Ciekawy przyczynek do studjów nad historją Klubów).

Wisła w Galicji najlepsza drużyna,
Wszak o tem dzisiaj nawet dziecko wie,
U członków Wisły zawsze pewna mina,
Chociaż silniejszy klub z nimi grać chce.
Wisła nie zlęknie się nawet i czarta,
Bo trening długi już za sobą ma;
Niechaj przyjedzie Slawia, Kladno, Sparta,
Kto wie czy Wisła im się pobić da?...
Lecz goń, lecz goń
Za piłkę tu i tam,
Im rób, swej broń,
Zwycięstwo przyjdzie nam!

Wisła chcąc zostać drużyną światową,
Tylko silniejszym wezwania swe śle;
„Cracowia“ za to trudni się obmową,
A coraz słabsze kluby do się zwie.
W szpaltach dzienników rozgrywają mecze,
Obniżać wartość klubu Wisły chcą;
Gdy Wisła do nich z wezwaniem kołacze,
Gracze „Cracowji“ z przerażenia drżą...
Więc graj, więc graj
Lecz nie na papierze,...
To raj, to raj
Będąc w graczów sferze!

21/IV. 911 *Polaczek*

Z PROWINCJI.

Jasielski Klub Sportowy „Czarni“.

Jasielski Klub Sportowy „Czarni“, założony w r. 1907, złożony podówczas przeważnie ze studentów, zyskał z powodu swej ruchliwości sportowej rozgłos w byłej Galicji, tak w dziedzinie futbalu, jak i w lekkiej atletyce. urządzając turniej lekko-atletyczny, w którym nie ustępowali lwowskim lekko-atletom. Z poważniejszych meczów gra K. S. „Czarni“ w 1911 roku z za-



Jasielski Klub Sportowy „Czarni„.

łożycielami tegoż, I. drużyną L. K. S. „Czarni“, zaś w r. 1913 z „Cracovią“ rezerw.

W 1913 roku zdobyli członkowie tegoż klubu „studenci“ nagrodę wędrowną na zawodach lekkoatletycznych gimnazjów zachodnio-galicyjskich.

Podczas zawieruchy wojennej sport zupełnie u nas zamarł i ożył dopiero w 1918 roku, w którym to rozgrywamy 20 meczów przyjacielskich z dobrymi wynikami. W 1919 roku rozgrywa klub 10 meczów, z tych ostatni we Lwowie z „Czarnymi“ z wynikiem rem. 2:2. Następnie życie sportowe zamarło, gdyż członkowie oddali się na usługi zagrożonej Ojczyźnie, a rozbudziło się w 1921 r. podczas którego rozegrała I-sza drużyna 2 mecze, a junjorzy 8. — W roku tym mieliśmy 8 drużyn footbal. i sekcję lekko-atletyczną.

Zabraliśmy się obecnie gorliwie do pracy, czego najlepszym dowodem jest utworzenie przez K. Z. O. P. N. podokręgu jasielskiego, z siedzibą władz podokręgowych w Jaśle. Obecnie staramy się powiększyć boisko i w miarę możności oparkanić; w planie mamy także urządzenie turnieju lekko-atletycznego i zawodów sekcji piłki koszykowej dla pań, na zimę zaś utworzenie sekcji narciarskiej i ślizgawkowej.

Leopold Springer

Zamieszczając powyższy artykuł, spodziewamy się iż członkowie i sympatycy klubów prowincjonalnych nie omieszkają nadsyłać nam fotografji, artykułów, sprawozdań i t. p., które zawsze chętnie zamieścimy.

(Przyp. Red.)

A. Z. S. (Sekcja Piłki Nożnej).

Do licznego szeregu związków sportowych okręgu krakowskiego przyłączyła się w ostatnich czasach jedna jeszcze drużyna, która choćby ze względu na swe pochodzenie i skład, powinna spotkać się z sympatją i poparciem sfer interesujących się życiem sportowem.

Jest to sekcja piłki nożnej wyłoniona z Akademickiego Związku Sportowego. Od szeregu lat, przez przeciąg całej wojny A. Z. S. nie posiadał tej tak ważnej placówki. — Przed niedawnym dopiero czasem grono członków A. Z. S. podjęło myśl powołania do życia nowej drużyny. Nadmienić należy, że praca inicjatorów natrafiała na niebywałe wprost przeszkody.

Jak wszędzie w dzisiejszych czasach, tak i na tem polu pokonywać musieli organizatorowie liczne trudności, walcząc przedewszystkiem z trudnościami natury finansowej. Tem większe należy im się uznanie, że nie zrażeni przeciwnościami nie opuścili rąk, aż dokonali dzieła. Dziś drużyna jest już kompletnie zorganizowana i wyekwipowana, świadcząc, że młodzież krakowskiej Almae Mater nie pozostała w tyle za Warszawą, Wilnem i Poznaniem.



Przed debiutowym meczem wręczył wiceprezes A. Z. S. drużynie dodatkowy „ekwipunek“ w postaci worka, celem dogodnego zaopatrzenia się w „goole.“ P. (St. Keller wcale się nieomylił, worek mieści obecnie już 10 gooli).

Przypuszczać należy, że utworzenie nowej drużyny wzmoże w znacznym stopniu ruch sportowy wśród młodzieży akademickiej, która dotychczas w porównaniu np. z Anglją nie stała na odpowiednim poziomie. Zapewne nie odrazu młody klub uzyskiwać będzie palmy zwycięstw, lecz uwzględnić trzeba trudne warunki w których się tworzył, krótkość jego istnienia i brak odpowiedniego „zgrania się“. *Teka*

* * *

Zamieszczając powyższy artykuł nadesłany nam z kół młodzieży uniwersyteckiej, z radością witamy powstanie nowego klubu i życzymy mu jak największego rozwoju. Jak się dowiadujemy A. Z. S. sekcja piłki nożnej zwróciła się do T. S. Wisły o wypożyczenie boiska treningowego na Kawiorach i w tej sprawie toczą się pertraktacje między delegatami Klubów, których przebieg daje pewność, iż T. S. Wisła jak najdalej idąc na rękę młodemu klubowi da mu w ten sposób możność egzystencji i racjonalnego treningu. *(Red).*

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Wiadomości Sportowe“!

Wiadomości
z ubiegłego tygodnia.

Wisła—Sturm 5:3 (2:1).

Sturm jest drużyną dobrą posiadającą jedną tylko wadę, a mianowicie system długiego podawania, w przeciwstawieniu do „Wisły" grającej szczególnie w linji napadu, systemem gry przyziemnej.

To też w zetknięciu tych 2-ch systemów, system gry przyziemnej okazał się lepszym, a skutek tego to częste przebywanie Wisły pod bramką Sturmu. Gra toczyła się w żywem tempie zainicjowanym przez Sturm, które to tempo Wisła dotrzymywała, ba nawet szczególnie przy końcu przewyższyła Sturm pod tym względem.

Sturm wystąpił w następującym składzie: Konkol, Maschke, Janiczek, Borski I, Szpaczek, Szimanek I, Gemser, Gruszkowski, Bathelt, Spulnik i Stryczek.

Wisła zaś: Wiśniewski, Kaczor, Cepurski, Stopa I, Śliwa, Gieras, Marcinkowski, Kowalski, Reyman I, Szporna i Danz.

Przebieg gry: w 3-ciej minucie gry zaczętej przez Sturm w bardzo ostrem tempie następuje, za rzekomy faul Stopy I, karny dla Sturmu, który też Sturm wyzyskuje. Niedługo potem pierwszy róg dla Sturmu. Wisła chwilowo skonsternowana, powoli zbiera siły i przystępuje do ataku na przeciwnika w szalonym tempie. W 12-tej minucie wolny dla Wisły niewyzyskany. Następuje serja pięknych ataków Wisły. W 14-tej minucie korner dla Wisły, który bramkarz Sturmu pewnie broni. Po kombinacji Sporna, Danz strzela drugi pierwszego gola dla Wisły. Następują dwa strzały Sturmu obronione przez Wiśniewskiego, w 16-tej minucie strzela Sporna drugiego gola dla Wisły z bliskiej odległości i pięknej kombinacji. Wolny i dwa rogi dla Sturmu. Nowy atak Wisły, którego z centry Marcinkowskiego Sporna nie wyzyskuje. Ostatnie pięć minut przed pauzą Wisła stale znajduje się w ataku na bramkę Sturmu.



Do pauzy stosunek bramek 2:1 na korzyść Wisły.

Po rozpoczęciu drugiej połowy gry, następuje 3 gol dla Wisły strzelony przez Reymana I. Znać wielką przewagę Wisły, która uwydatnia się w silnym strzale Sporny. Bramkarz Sturmu broni wspaniale, ten, jak wiele innnych strzałów oddanych na jego bramkę.

Następuje wolny dla Wisły, z którego strzela Reyman czwartą bramkę w 20 minucie po pauzie. Następuje niebezpieczna sytuacja pod bramką Sturmu, niewyzyskana należycie przez Wisłę.



W 25 minucie po pauzie, za sfaulowanie Danza, Wisła uzyskuje piątą bramkę z rzutu karnego, którą robi Kowalski. Wolny dla Wisły niewyzyskany. Sturm przedziera się, uzyskuje róg, z którego Śliwa pakuje we własną bramkę 2-go gola dla Sturmu.

W 37 minucie Reymann pudłuje niedługo potem również i Szpórna, którego strzał pod łukiem parabolowym był bardzo niebezpieczny. W ostatniej minucie udaje się Sturmowi uzyskać z wolnego przeprowadzenia jednak z pięknej kombinacji ostatniego gola dla swych barw.

Sędzia Hugo Rosenfeld z Bielska. *„Piłkarz"*.

Cracovia — B. B. S. V.
3:0 (2:0)

Wynik odpowiedni do gry, — gra ładna, publiczności dużo.

Makkabi—Jutrzenka 1:1 (1—1).

Serję rozgrywek o mistrzowstwo okręgowe klasy A. rozpoczęły—między innemi—zawody dwu najzaciętszych przeciwników sportowych żydowskich. Nic więc dziwnego, że zawody te ściągnęły na miejsce ich spotkania tłumy publiczności.

Obie drużyny wystąpiły w swoich możliwie najlepszych składach. Grę rozpoczęła Jutrzenka w tempie nader silnem, atakując i zagrażając bramce przeciwnika. Makkabi broni się zawzięcie, często nawet zbyt ostro. Niebawem też dyktuje sędzia rzut karny przeciw Makkabi, z którego Klotz I. uzyskuje pierwszy punkt dla swej drużyny. Gra przybiera na sile, tempo się wzmaga, gdyż Makkabi pragnie wyrównać wynik za wszelką cenę. Wszystkie jednak jej ataki paraliżuje doskonała obrona Jutrzenki. Wreszcie udaje się lewemu skrzydłowemu Makkabi pięknym strzałem wpakować piłkę w bramkę Jutrzenki. Następują obustronne ataki, kończące się spalonemi lub też strzałami, mijającymi swój cel. Wynik do pauzy mimo obustronnych wysiłków pozostaje niezmieniony.

Po przerwie atak Makkabi poczyna intenzywniej pracować i uzyskuje nawet nad przeciwnikiem nie-

znaczną przewagę. Szereg strzałów skierowanych na bramkę broni przytomnie bramkarz Jutrzenki. W 15-tej minucie po przerwie wyklucza sędzia lewego pomocnika Makkabi za grę zbyt ostrą. Jutrzenka, chcąc wykorzystać liczebne osłabienie przeciwnika, zaostrza tempo, aby uzyskać zwycięstwo. Atak jej w ostatnich minutach przed końcem gry nie wykorzystuje pewnej sytuacji pod bramką Makkabi. Wynik przeto nie ulega zmianie. Stosunek rogów 2 : 1 na korzyść Makkabi.

Poziom sportowy zawodów niezbyt wysoki. Z Jutrzenki wyróżnili się doskonali obrońcy i Krumholz w napadzie, pomocy, jak również reszta ataku słaba, kombinuje wprawdzie nieźle, lecz brak mu należytego startu do piłki oraz szybkiej orjentacji i zdecydowanych strzałów na bramkę przeciwnika. Silniejsza fizycznie Makkabi górowała nad przeciwnikiem ambitną grą, jednak pod względem kombinacji stała od niego nieco niżej. Na wyróżnienie zasługuje ofjarny pomocnik środkowy oraz Schneider II, którego piękne centry stwarzały wielce niebezpieczne pozycje pod bramką Jutrzenki.

Sędzia p. Fiedler potrafił skutecznie zapanować nad zdenerwowanymi i krewkimi graczami obu drużyn.

Gustaw

Sprawozdanie matchowe z okręgu Krakowskiego, zamieszczamy tylko w tym numerze, gdyż chcemy wyrazić swą opinję, na przyszłość bowiem zamieszczać je będziemy w poniedziałkowym wydaniu.

MISTRZOWSKIE.

Sparta — **Korona** 1 : 1 (1 : 0).
Wawel — **A. Z. S.** 10 : 0 (8 : 0).
Olsza — **Jutrzenka** 4 : 1 (0 : 0).
Cracovia III. — **Makkabi III.** 0 : 1 (0 : 1).

PRZYJACIELSKIE.

B. B. S. V. (Jun.) — **Biała-Lipnik** (Jungos) 7 : 0.
Hakvah (Jun.) — **Sportclub** (Jun.) 1 : 1.
Hakvah (Biel.) — **Makkabi** (Cussya) 10 : 0.
B. B. S. V. (Reser.) — **Vaccuum** 5 : 1.

ZAGRANICZNE.

Wiedeń

Hakoah — **Hertha** 3 : 0.
Admira — **Ostmark** 4 : 3.
Wacker — **W. U. C.** 3 : 0.
Red Star — **Rapid** 2 : 1.
W. A. F. — **Krüketer** 4 : 1.
Simmering — **Stockerau** 2 : 0.

Berlin

Allemania — **Bavaria** 4 : 0.
Union — **Charlotenburg-Nord** 4 : 1.
Preusen — **Fußballverein 19** 1 : 1.
Preusen — **Wacker** 0 : 0.

Monachium

Germania — **Frankfurt** 3 : 0.

Stuttgart

Sportfreunde — **M. F. B. Ausburg** 3 : 1.
Kicker — **F. B. Würtenberg** 3 : 1.

ZE LWOWA.

Pogoń I. — Lechia I. 7:1 (3:1) 1.

(Znawca). Kolebka sportu polskiego rozpoczęła swój sezon futbalowy. Ubiegłej niedzieli rozegrała drużyna pierwsza L. K. S. Pogoni zawody treningowe z drużyną drugą, zapisawszy na swe dobro 11 bramek, strzelonych przez środkową trójkę ataku, Wacka (gra obecnie na lewym łączniku) Rudzkiego (nowy środek ataku) i Bacza, prawego łącznika.

Na zawody te, mimo — iż to grały dwie drużyny tego samego klubu publiczność stawiła się dość licznie.

19 b. m. odbyły się zawody przyjacielskie między Pogonią I a Lechią I. Sokoli klub „Lechia“ przeszedł do klasy A i rozporządza w drużynie swej reprezentacyjnej kilku bardzo dobrymi graczami. Na ogół jednak widać brak treningu, gra zaś chaotyczna, pozbawiona kombinacji. Pogoń znowu zmieniła skład swej drużyny i to bardzo niefortunnie — tak dalece, iż chyba tych — którzy kierują obecnie losami tej drużyny, można posądzić o złą wolę. Inaczej bowiem usunięcia Schneidra z drużyny i wstawienia go do drugiej na środek ataku nazwać nie można. Gdy padały głosy z całej Polski za wyborem drużyny do Budapesztu, wówczas ze wszystkich stron liczono się z wyborem Schneidra. Przeważyła pomoc Cracovii i słusznie, bo zgrana i rutynowana. Dziś ten sam Schneider (po 4 miesiącach) już się nie nadaje do drużyny pierwszej. Toteż pierwsza bramka pada ze strony lewej, a strzela ją Lechia Pogoni w 8' pierwszej pełnej gry. Następnie lewe skrzydło Pogoni zupełnie się do drużyny nie nadaje — środek ataku dobry, lecz nie na mecze jakie Pogoń czekają. Prawy bok słaby. Całość nie wytrenowana jeszcze, gra bezwładna, kilka zaledwie kombinacji było dobrych. Ciężka praca czeka nowego trenera Pogoni Fischera z Wiednia, który poraz pierwszy drużynę dziś widział.

Połowa kończy się wynikiem 3:1 rogów 4 na korzyść Pogoni. Bramki strzelili z Lechii lewe skrzydło Baszniak; nadto dobry bramkarz Dolmański, środek ataku Damm i Dudryk obrońca; z Pogoni środkowa trójka po dwie bramki, Gulicz z karnego.

Publiczności zebrało się około 2000. Sędziował p. L. Dudryk, który zupełnie nie orjentował się w spalonych. Poprzedziła Pogoń II — Lechia II 1:1 (1:0).

W tą niedzielę jedzie Pogoń do Wisły a we Lwowie grają Czarni z Lechią.

Drobne wiadomości.

Zawody 25 i 26. Odbędą się zawody w tych dniach Slavia — (Berneńska) Cracovia, Wisła urządza uroczyste otwarcie boiska, i gra z Pogonią (lwowską). Jutrzenka w Łodzi gra z Unionem, Makkabi 25 w Morawskiej Ostrawie, 26 w Cieszynie.

K. S. Olsza Kraków w obydwa dnie z Orłem w Józefau k. Katowic (należącym do Górnośląskiego) O. Z. P. N.

Recenzje z meczów zamieszczone zostaną w wydaniu poniedziałkowym.

Mecz Lwów — Kraków. Wyznaczono terminy zawodów na 15 czerwca Lwów — Kraków, po porozumieniu się z zarządem Lwów. Z. O. P. N. Rozegrają mecze 16 i 17 kwietnia Cracovia — B. T. C. Budapeszt 17 maja M. T. K. — Cracovia: 23, 24 i 25 jubileusz K. S. Cracovia, podczas którego rozegra mecze z Torekvesz (Budapeszt) z Union Zižkov (Praga).

Z Wilna. W dniu 18 lutego 1922 r. odbyło się I. Walne zgromadzenie Wileńskiego Z. P. N. prezesem wybrano prof. Dr. Jana Weyssenhoffa sekretarzem por. Waligórę.

Echa z P. Z. P N. Dowiadujemy się, iż na ostaniem posiedzeniu P. Z. P. N. zniesiono Cepurskiemu z T. S. „Wisła“ dyskwalifikację. Postanowiono zaproponować Szweckiemu Z. P. N. terminy 25, 28 maja na odbycie w Sztokholmie zawodów; w pierwszym dniu drużyny reprezentatywne, a w drugim ewentualnie mecz międzymiastowy. Rewanż w Warszawie. Jugosławji zaproponowano na listopad odbycie zawodów w dniu 5—12 (??) w Zagrzebie. W Estonji powstał Z. P. N., który zgłosił przystąpienie do F. I. F. A. Węgierski P. Z. N. nadesłał telegram z wyjaśnieniem, iż wiadomość podawana przez sfery sportowe w Warszawie (w sprawie zawodów Polska-Węgry) nie odpowiadają prawdzie, gdyż Węgierski Z. P. N. sam stanowczo wybrał Kraków.

Mistrzowie Niemiec w Hiszpanii. Mistrzowska drużyna Niemiec F. C. Nürnberg wyjechała 18 b. m. do Hiszpanji, gdzie zabawi przypuszczalnie do 8—9 kwietnia, i rozegra między innymi 25 i 26 marca b. r. mecz z Racing Club w Sontander, 2 kwietnia z Sociedad de Football w Sebastian.

Zawody Niemcy — Szwajcarja. Przygotowania do zawodów międzynarodowych Niemcy — Szwajcarja, które odbyć się mają we Frankfurcie w pełnem toku. Zjazd gości zapowiada się nadzwyczaj licznie, a przyjeżdżających specyalnymi pociągami Szwajcarów witają delegacja i tłumy ludzi owacyjnie.

Igrzyska olimp. Wiadomość iż w 1924 r. miałyby się odbyć w Lyonie okazała się nieprawdziwą, Rada Ministrów pod przewodnictwem prezydenta M. Milleranda postanowiło ułatwić Komitetowi przeprowadzenie tychże w Paryżu, o czem wydany został specjalny komunikat, który w kołach sportowych wywołał zrozumiałe zadowolenie.

DOM TOWAROWY Franciszek Wojas KRAKÓW Łobzowska L. 12-14

Odp. redaktor **Władysław Budzisz.** Wyd. **Mieczysław Potocki.** Art. kier. **St. Keller.** — Drukarnia „Sarmacja“, Grzegórzecka 30.